

Dziś w naszej rubryce
»Zaołzie od kuchni«
SULTANA GAWLIK
i jej fasolka szparagowa po grecku
Strona 3



Targi straconych złudeń
JEMIOŁA
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY
Strona 5

Dramatyczny
mecz w Trzyńcu
PIŁKARSKI SERWIS »GL«
Strona 8

WŁADZE SAMORZĄDOWE W NOWYM SKŁADZIE

Krajobraz po wyborach

REGION (db, kor) - Podczas gdy w większych miastach wybory samorządowe spotkały się raczej z miernym zainteresowaniem ze strony wyborców (w Hawierzowie głosowało 27,75 uprawnień wyborców, w Trzyńcu - 35,48 proc.), w niektórych wioskach np. na Podbeskidziu do urn poszło ponad 70 proc. wyborców (w Bukowcu - 70,76 proc., w Koszarzyskach - 70,67 proc., w Wielopola - 74,12 proc.).

W mniejszych miejscowościach tak było zresztą w całym kraju - wyborcy preferowali 1 i 2 listopada kandydatów niezależnych. Wśród partii na założeńskich „dołach” najwięcej głosów zebrały ČSSD i KSCM, w powiecie frydecko-misteckim natomiast KDU-CSL i KSCM. Ruch Polityczny „Wspólnota” (COEX) - samodzielnie lub w koalicjach - uzyskał w przedstawicielstwach łącznie 39 mandatów - 8 w powiecie karwińskim i 31 na Podbeskidziu. Nie będzie przedstawicieli „Wspólnoty” m.in. we władzach samorządowych Cz. Cieszyńska, Karwiny, Bogumina, Hawierzowa, Trzyńca i Bystrzycy. Wielu Polaków jednak zdobyło mandaty, startując z innych list i gromadząc nierzadko wiele głosów preferencyjnych - wyborcy oceniali kandydatów na podsta-

wie tego, co zrobili dla miasta lub wsi w latach minionych.

Poniżej wyniki wyborów w miastach i gminach powiatu karwińskiego i wybranych miastach i gminach powiatu frydecko-misteckiego.

Powiat karwiński (udział 31,28 proc.): KDU-CSL - 32; ČSSD - 84; Partia na rzecz Gwarantacji Życiowych (SZJ) - 1; KSCM - 79; ODS - 48; „Wspólnota” - 5; Niezależni (NEZ) - 8; Stowarzyszenie Kandydatów Niezależnych (SNK) - 12; US-DEU - 8; Ruch na rzecz Hawierzowa - 5; Stowarzyszenie Niezależnych (SN) - 21; Partia Zdrowego Rozsądku (SZR) - 2; Ruch na rzecz Praw Obywateli - 11; Koalicja Droga Zmiany (CZ), COEX, NEZ, ODA - 1; Stowarzyszenie ODS, NK - 9; Stowarzyszenie

COEX, NK - 2; Stowarzyszenie SDS, NK - 2; Stowarzyszenie ODA, US-DEU, NK - 2.

Bogumín (44,21 proc.): KSCM (3), ČSSD (16), ODS (3), KDU-CSL (1).

Cierlicko (53,59 proc.): KDU-CSL (2), SN (1), ODS (5), KSCM (1), „Obłąskane sdrúžení za slusnou radnici” (2), Koalicja Cierlicka - CZ, COEX, NEZ, ODA (1), ČSSD (3).

Czeski Cieszyń (36,93 proc.): KSCM (3), SN (2), NEZ (3), ODS (2), ČSSD (11), US-DEU (1), KDU-CSL (5).

Dąbrowa (44,33 proc.): KSCM (2), SZJ (1), SN (7), KDU-CSL (2), ČSSD (3).

Hawierzów (27,75 proc.): Ruch na rzecz Hawierzowa (5), ČSSD (11), KSCM (13), ODS (9), SZR (2), KDU-CSL (3).

Karwina (23,47 proc.): KSCM (16), Stowarzyszenie „Nasza Ziemia Karwińska” (3), ODS (8), KDU-CSL (4), ČSSD (10).

Kocobędz (63,41 proc.): KDU-CSL (2), ČSSD (3), US-DEU (3), SN (4), ODS (2), „Wspólnota” (1).

Lutynia Dolna (38,92 proc.): ODS (2), KDU-CSL (3), „Wspólnota” (1), ČSSD (2), KSCM (5), NEZ (2).

ciąg dalszy na str. 2

Senackie rachunki

EDWARD MATYKIEWICZ SENATOREM W OKRĘGU KARWIŃSKO-ORŁOWSKIM

PRAGA, OSTRAWA (r) - Wybory senackie, których druga tura odbyła się 1 i 2 listopada równocześnie z wyborami samorządowymi, zakończyły się klęską przede wszystkim ludowców. KDU-CSL, która w wyborach broniła sześciu mandatów, ostatecznie zdobyła za ledwie jeden. Straciła też cztery fotele senackie socjaldemokracji. US-DEU zdobyła jeden mandat, KSCM jeden mandat w wyborach obronila. O sukcesie mówił mój ODS, która obecnie w Senacie dysponować będzie 26 głosami.

W Izbie Wyższej Parlamentu RC w tej sytuacji koalicja rządząca utraciła jednak większość mandatów. Ogółem socjaldemokracja, KDU, CSL i US-DEU dysponować będzie w Senacie 38 z ogólnej liczby 81 głosów.

A jak przedstawiają się wyniki wyborów senackich w naszym regionie? Przypomnijmy, że wybierano senatorów w okręgach nr 69 (Frydek-Mistek), nr 72 (Ostawa) i nr 75 (Karwina). We Frydku-Mistku zwyciężył František Kopecký (ODS), w Ostawie - Václav Roubíček (Bezpartyjny, z listy ODS), zaś w Karwinie - Edward Matykiewicz (KSCM), który w drugiej turze zmierzył się z kandydatem ODS, Petrem Trojkiem. Matykiewicz zebrał 51,81 proc. głosów, za Trojkiem opowiedziało się 48,18 proc. wyborców.

W drugiej turze wyborów senackich głosowało 32,55 proc. elektoratu.

■ PYTANIE DO...

DANUTY WIRTH

- właścicielki czeskokoczyńskiej firmy księgarskiej „Alfa”.

■ ■ W latach 90. pani firma była głównym organizatorem Wystaw Książek Polskich Wydawców. Obecnie paleczkę przejęło Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki. „Alfa” jednak nadal organizuje towarzyszące wystawie kiermasze. Co zapropnujencie w tym roku założeńskich czytelnikom na wystawie, która w Cz. Cieszyńcu rozpocznie się w najbliższą sobotę?

- Zapropnujemy założeńskiemu czytelnikowi najciekawsze pozycje, które na polskim rynku wydawniczym pojawiły się w bieżącym roku, a także najciekawsze książki z lat ubiegłych. Wspólnie z Siecią Księgarską „Matras”, z którą współpracujemy od lat, przygotowaliśmy prawie 350 tytułów, w tym pozycje dla dzieci i młodzieży, encyklopedie... Nie zabraknie też literackich laureatów nagród literackich - polskiej „Nite”, czyli książki Anny Olezak-Ronikier, „W ogrodzie pamięci”, czy dzieła węgierskiego laureata literackiej Nagrody Nobla, Imre Kertésza „Los utracony”. (kor)

POLSCY KONSULOWIE ODWIEDZILI CMENTARZE

Kwiaty pamięci

REGION (mno) - Na cmentarzach w Skrzeczinie, Stonawie, Nawstwi i Jablonkowie konsul generalny RP w Ostawie Andrzej Kaczorowski oraz konsul Małgorzata Filippek złożyły wczoraj kwiaty, czcąc pamięć spoczywających tam Polaków.

W Skrzeczinie zapalono świeczki przy pomniku 104 ofiar „Polenlagru”. Na cmentarzu w Stonawie, za nim zapłonęły znicze na grobie Aloj-

zego Bonczka, przedwojennego animatora ruchu spółdzielczego na Zaołziu, prezes MK PZKO Bohdan Prymus podziękował przedstawicielom konsulatu za pomoc finansową, dzięki której na grobie zasznużonego działacza polskiej mniejszości ustanowiono czarną, granitową tablicę. Przybyli pokłonili się także polskim legionistom, żołnierzom 12. wadwickiego pułku piechoty.

Przedstawiciel Konsulatu Generalnego RP złożyli biało-czerwone wieńce także na grobach Władysława Niedoby i Władysława Młynka oraz pokłonili się pomnikowi legionistów na jablonkowskim cmentarzu.

»Collegium Canticorum« w Pradze

PRAGA (db) - Polski Chór Mieszany „Collegium Canticorum” pod dyrykcją Haliny Goniewicz-Urbaś wystąpił w piątek na Praskich Dniach Śpiewu Chóralnego. Zespół wystartował w ramach tego renomowanego konkursu już po raz kolejny. Tym razem chórzyści z Zaołzia walczyli w nowej kategorii zespołów zaawansowanych. Jak dowiedzieliśmy się, „Collegium” zdobyło w tej trudnej kategorii (konkurując m.in. z rosyjskim chórem konserwatorium w Kazaniu) trzecie miejsce.

■ POGODA

WTOREK - Pochmurno, lokalne przelotne opady deszczu ze śniegiem lub śniegu. Temperatura 0 - 4 st., w nocy od 1 do -3 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady śniegu. Temperatura 0 - 3 st., w nocy mroź od -3 do -7 st. C.



TEMAT ODSZKODOWAŃ NADAL NIE ZAMKNIĘTY

Berlińskie negocjacje

CZ. CIESZYŃ / BERLIN (db) - Prezes Kongresu Polaków w RC Józef Szymczek był w tych dniach w Berlinie, w głównej siedzibie Czesko-Niemieckiego Funduszu Przyszłość.

Celem jego pobytu jest omówienie dalszego przebiegu wypłacania odszkodowań osobom poszkodowanym przez władze niemieckie w czasie II wojny światowej.

„Rozmowy prowadzimy wspólnie z wiceprezesa Czeskiego Związku Robotników Przemyslo-

wych Jiffim Valentą i przedstawicielem praskiej kancelarii Czesko-Niemieckiego Funduszu Przyszłość Tomášem Jelinkim” - poinformował naszą gazetę przed wyjazdem J. Szymczek, który obecnie pełni funkcję przewodniczącego komisji odwoławczej ds. odszkodowań. „Już dziś wiadomo, że kwota przeznaczona na odszkodowania jest ograniczona i Fundusz musi podjąć decyzję o pewnych oszczędnościach. Jakie one będą, o to główny temat naszego spotkania. Chcemy też przedstawić w Niemczech uzasadnienie pozytywnych decyzji naszej komisji odwoławczej”.

ciąg dalszy na str. 2

Droga ekspresowa otwarta

OSTRAWA (s) - Użytkownicy czteropasmowej drogi łączącej Ostrawę z Frydkiem-Mistkiem odciechnęli z ulgą. Już nie muszą jeździć z ograniczoną szybkością wyłącznie dwoma pasami jezdni. Po trwają-

cym niespełna pięć miesięcy remocje drogowcy oddali do użytku cały 14-km odcinek wyłączonych z ruchu pasów, dzięki czemu szlak ten znów stał się drogą szybkiego ruchu. Roboty pochłonęły 240 mln koron.

SENATOR EDWARD MATYKIEWICZ DZIĘKUJE SWOIM WYBORCOM I ZAPEWNIŁ:

»Pomogę polskim organizacjom«

Drugą turą wyborów do Senatu Izby Wyższej Parlamentu RC - zakończyła się nieznacznym zwycięstwem kandydata z listy KSCM, Edwarda Matykiewicza. Swego rywala z ODS, Petra Trojka, pokonał różnicą niespełna 4 pkt. procentowych.

■ **Czemu lub komu zawdzięcza pan ten sukces?**

- Oczwiescicie całemu swemu elektoratowi, głównie w Karwinie i Orłowie, a także wszystkim sympantom nie tylko partii komunistycznej, ale również szeroko pojętego ruchu lewicowego, w tym również związanym ze środowiskiem socjalno-demokratycznym.

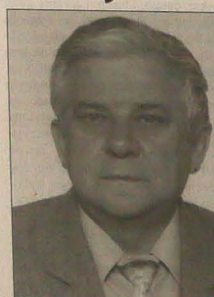
■ **Nie sądzi pan, że spora**

rolę mogły też odegrać głosy Polaków?

- Jestem nawet pewien, że sporo głosów otrzymałem również od kolegów z lat szkolnych, jak również od znanych ze Związku Przyjaciół Czesko-Polskiej, do którego od wielu lat należę... Oczwiescicie wszystkim ludzom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i zagłosowali na mnie, z całego serca dziękuję i obiecuję im ten zawiesz.

■ **Jakie będą pana priorytety na stanowisku senatora?**

- Zawsze twierdziłem, że moim celem będzie skoordynować, lepiej: poprosić o współpracę wszystkich parlamentarzystów wywodzących



się z okręgu w dziele urzeczywistnienia programu rozwoju całego naszego regionu. Mamy do dyspozycji stosowne instytucje, mamy odpowiednio wyszkolonych ludzi, teraz idzie o to, aby ich wysiłki zaowocowały dla dobra mieszkańców Ziemi Karwińskiej. Natomiast mój, senatorowie i posłowie, powinniśmy stanowić jednolitą grupę nacisku, która ma im do tego zapewnić korzystne warunki. Oczwiescicie będą też popierał wszystkie wnioski, projekty ustaw i pomysły na poprawę standardu życia w regionie, które nagłaśniane będą w Parlamencie. Będę również walczył o jak największe dotacje rządowe, bez których rozwój naszego regionu jest niemożliwy.

ciąg dalszy na str. 2



Nieuwaga? Brak wyobraźni? Jazda po pijanemu? Nadmierna prędkość? - Wszystko jedno, co było przyczyną tych wypadków. Pewne jest to, że zawiłł człowiek.

POLICYJNE STATYSTYKI PRZESTRZEGAJĄ: ALKOHOL ZABIJA Kierowco, weź to wreszcie pod uwagę!

Wśród wielu kierowców pokutuje przekonanie, że skoro w niektórych krajach Unii Europejskiej przed jazdą można sobie pozwolić na wypicie piwka czy nawet małego kieliszka czegoś mocniejszego, to i w naszym kraju to jest bezpieczne. W rzeczywistości nie jest to tak. W naszym kraju, które ma w tym zakresie najgorsze statystyki, w 2002 roku zginęło 146 osób, ciężkie rany odniosło 614 osób, a szczęśliwie z lekkimi tylko obrażeniami wyszło 3451 ludzi. Alkoholem był przyczyną 1321 wypadków.



Jakże się mylą! A efekt ich pomyłki jest taki, że nie dość, że narażają się na wysoki mandat i utratę prawa jazdy, to jeszcze ryzykują życiem. Ze statystyki, którą udostępniła nam Komenda Okręgowa Policji RC, wynika, że pijani kierowcy bywają sprawcami wyjątkowo niebezpiecznych wypadków. Badania wykazały, że kierowca, który pił alkohol w ciągu ostatnich czterech godzin przed jazdą, stanowi śmiertelnie niebezpieczną osobę. Jak i dla innych użytkowników drogi, zarówno dla siebie, jak i dla innych użytkowników drogi. Już dwa kufle piwa szczerze raz podnoszą prawdopodobieństwo wypadku. Mało tego - kierowcy, którzy braли udział w skutecznym wypadku, bądź mają groźniejsze wypadkowe następstwa, aniżeli trzeźwi uczestnicy wypadku drogowego. Wyższa śmiertelność pijanych kierowców (a także pasażerów!) wynika stąd, że pijany człowiek z reguły popełnia większe błędy, jeździ szybciej, lekceważy obowiązki zapinania pasa bezpieczeństwa, a także w momencie karambola z powodu zwolnionej reakcji chroni się mało skutecznie.

Tylko w okresie pierwszych trzech kwartałów tego roku na terenie byłego okręgu północnomorawskiego zanotowano 20 105 wypadków drogowych. Życie w nich straciło 146 osób, ciężkie rany odniosło 614 osób, a szczęśliwie z lekkimi tylko obrażeniami wyszło 3451 ludzi. Alkoholem był przyczyną 1321 wypadków.

Statystycy wykazali, że najwięcej pijanych kierowców można spotkać na drogach w piątkowy wieczór, w nocy na sobotę oraz w następną noc. Dlatego Komenda Okręgowa Policji niedawno, w piątek 18 października w godzinach 20-23, zorganizowała szeroko zakrojona akcję, której celem było wyłapanie pijaków za kierownicą oraz kierowców, którzy mają za nie podstawowe przepisy ruchu drogowego. Policjanci w liczbie 300 patrolowali najbardziej naważne punkty na drogach Śląska i Moraw Północnych. Płonem tej wyroczymnej „oblawy” było wyłapanie 660 sprawców wykroczeń drogowych oraz mandatów za 528 wykroczeń na łączną kwotę 165 850 tys. koron, które patroli policyjne wybrały od kierowców na miejscu. Wobec pozostałych osób, które pogwałciły prawo drogowe, wytoczono postępowanie administracyjne.

Oto poszczególne kategorie wykroczeń, których do-

puszcili się niesforni kierowcy: jazda po spożyciu alkoholu - 64 osoby, przekroczenie dozwolonej prędkości - 14, niewłaściwe wyprzedzenie - 4, nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu - 4, Roweryści popełnili 31 wykroczeń, piesi - 2. Podczas akcji zatrzymano 2 sprawców przestępstwa i 2 osoby sięgane oraz odnaleziono 1 pochodzący z kradzieży pojazd.

Nieźle żniwo, jak na trzy godziny. Ciekawe, kiedy zmotoryzowani pójdą po rozum do głowy i wezmą pod uwagę, że samochód i motocykl w rękach pijaka zmienia się w śmiertelną broń? (s)

NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ

Tatry - świadectwo dawnych widokówek

Na półkach księgarskich w naszym regionie, ale równocześnie na Słowacji i w Polsce, pojawia się nowa publikacja pod tytułem „Tatry - świadectwo dawnych widokówek”. Książka pokazała się w słowacko-polskiej wersji językowej, jej autorem jest słowacki historyk Ján Gašpár, wydawcą za czesko-słowackie wydawnictwo Region Silesia (w roku ubiegłym wydało publikację „Ola - od źródła po ujście”).

„Decyzję o wydaniu książki, której tematem są Tatry, podjęliśmy dlatego, iż góry te od dawien dawna uważane były za klejnot przyrody Słowacji i Polski. Naszym zycze-

niem było zrobienie publikacji stosownej tak dla czytelników laików, jak i dla tych, którzy głębiej interesują się daną problematyką” - poinformowała Irena Cicha z wydawnictwa Region Silesia. Autor części tekstowej Ján Gašpár jest dyrektorem Państwowej Biblioteki Naukowej w Koszycach. Ta wspaniała publikacja jest wynikiem jego trzydziestoletniej pracy, jego wielkiego hobby, kiedy to chodził po szczytach tatarskich i pieczołowicie zbierał potrzebne materiały. Za pośrednictwem historycznych zdjęć starał się przedstawić okolice Tatr Zachodnich, Włoskich, Bielskich i Polskich. Publikacja zawiera 451 bardzo

cennych widokówek zapożyczonych przez Tatrzński Park Narodowy czy Macierz Słowacką. Wskazano ponadto pochodzący z zbiorów prywatnych Ján Gašpára, ale też Tadeusza Schulhausera i innych kolekcjonerów. Niektóre z widokówek zachowały się już tylko w jednym egzemplarzu, zatem są prawdziwymi rarytasami. Najstarsze z nich pochodzą z roku 1899. Publikacja encyklopedycznie opisuje całą historię poszczególnych regionów Tatr, przedstawia również historię i schronisk górskich, które niestety dzisiaj już nie istnieją. Obrazki te stają się zatem świadectwem czasów bezpowrotnie minionych. (ar)

POŁA GOJAWIECZYŃSKA ŚWIĘTA RZĘKA

(74)

Nie ma mowy o tego rodzaju męczarniach, cywilizacja nie zniszczyła tego. Ale gdy się czyta stare, najgorsze nawet bajki, zawsze autor podaje „żłaban wody i zeschły chleb”, te dwie rzeczy stawiane przedłożonym przez prześladowców w ciemnicy. Cywilizacja odmówiła tego więziom. W obozach koncentracyjnych w Niemczech pije się wodę tylko w pewnych godzinach. Tortura pragnienia...

Doktor Raszka nadstawił uszu. Słuchając Szulcowej, słuchał zarządzeniem i Kempy. Notariusz dowodził dalej, podczas gdy słuchacz był słony, czując od razu wysychanie podniebienia i obalanie z suszy gardła. Oddmówić wody!... Toć najgorszym wódczynie i brudasowi gospodynie wysyłała przed dom swoje własne kubki z wodą.

- Dawny człowiek żył w pustkowiu - powiedział Kempa - jego zmyślności wazyski nie był więc wcale rozwinięty, a zwierzęta, które mu towarzyszyły, nie potrzebowały słów, aby obcować dobrze ze swym panem. Wymiana myśli i dobrodziejstwo obcowania z drugą ludzką istotą odegrały wielką rolę w kształtowaniu się nowego człowieka. Musiało to być zatem „pierwszą potrzebą”, gdyż pod wpływem tej pierwszej potrzeby należono kolej, siatkę, druk, pocztę, telefon, telegraf, a w końcu radio. Przerzucenie przestało istnieć, a ludzie poczeli gadać i wymieniać myśli. Człowiek nie może już zniesć samotności. W obozach koncentracyjnych wprowadzono przymus milczenia.

- Niecie? - Popiołek, któremu ostatnie miesiące zbiegali na wiecach i uświadamianiu ziomków co do ich praw, przywilejów i środków walki z władzą czeską, wzburzył się gwałtownie.

- Mówić - to jego praw!... Wszystko mu odjęto, lecz tego nie mogą mu odjąć nigdy!... Inaczej, jakby się obronił?... Kobiety są porażone, zostały w inny sposób. Z najmniejszym bowiem zmarnowaniem, białka, kłopotami biegły do sąsiadki i znajdowały pociechę, mogąc się wygadać, a choć sama bieda nie ustępowała przez to, ale została umniejszona, a współczucie ludzkie dodawało otuchy i siły. Zarówno radość, powołanie - udzielało się drugim, a gdy zdarzyła się wolna chwila, ludzie ciągnęli ku sobie, aby postać trochę i pogawędzić. W drodze, gdy spotkało się człowieka, choćby obcego, mówiono: Dzień dobry i z Bogiem, aby mu raźniej było iść. A tu, w najgorszej chwili, gdy ich wyjechało opuściło - mają milczec?

- Toteż w obozach koncentracyjnych - rzekł Kempa - ludzie pod wpływem wewnętrznego musu gadają do siebie. Ale, ponieważ nie mogą im tego zrobić głośno, ani nawet szepcąc, poruszają wargami. Milczenie rozsada ich, tego nie mogą wytrzymać. Tu oto siedzi człowiek, a obok jego bliźni, nie mogą jednak wymienić ze sobą słowa. Tedy poruszają wargami, aby nadać myślom, które napływają im bezustannie do głowy. Albowiem myśl, to jedno, umyka prześladowcom i uchodzi zakazowi. Dlatego też myśl ulega najokrutniejszemu prześladowaniu.

Doktor Raszka przerwał pani Szulc w pół słowa i zbliżywszy się do okna, skryty za firanką ją obserwował Ewald. Skrzyżk straszenie, i czysto odziany przez matkę w sportową koszulę i lekkie drelichy siedział na stolku wyprostowany, nieruchomy i bezzwrotny. Teraz jednak doktor zauważył, że wargi jego poruszają się szybko, podczas gdy twarz zachowała kamienną maskę obojętności. A więc uraz jego powstał z przymusu milczenia?

Wedle tego, co mówiła jego matka, nie odezwał się on ani słówkiem od czasu, gdy go znalazła w altanie. Już wtedy nie mówił, ale ona przypisywała to wzruszeniu, osłabieniu jego i głodowi. Ale i potem, w izbie, gdy go nakarmiono, gdy się zbiegli ludzie, gdy wrócił ojciec, zachowywał się tak samo - bezczule i milcząco. Ścisłano go i obławiano łzami radości, mówiąc:

- Nie bój się Ewald, jesteś u swoich! Oto twoja matka - mówiono - twoj dom, nie się nie bój, gadaj!

Dopiero stary Szulc przyjrzał mu się i powiedział: - Ostawcie go, on stracił rozum.

- To nie znaczy - wywoził Kempa - ażeby nie stosowano kar cielesnych wszystkich stopni i wszelkiego rodzaju - aby zabić myśl, to jest ich głównym celem. Znacząc człowieka, iżby się stał chorzywym, powolnym, podły i lichy jak lachman, aby stracił dumę i godność, a zachował strach i życie... Za cene życia bowiem uczynią go niewolnikiem. Odbioru mu ojczyznę i mowę ojczyzna, chlebi i ziemię i zaprzęgą do pluga, iżby oral ich ugro. Albowiem twierdzą też, iż oni są narodem panów.

Żywy głos Popiołka nie mógł się wydźwignąć, iż Ewald, straciwszy rozum, na tyle go jednak miał, aby umknąć prześladowcom.

- Wiódł go instykt zwierzęcy - odpowiedział Kempa.

- Oto, moi dobrzy ludzie, czy nie mówiono wam, iż człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga?... Jest to najwyższa miara. Bóg jest doskonałością. I w swym przeznaczeniu boskim i ludzkim człowiek urasta przez całe życie. Macie tu pod płotem młodzieńca, zdolnego i utalentowanego, którego Niemcy tak poniżyli, iż pozostał mu jego instykt zwierzęcy. Zapytacie zapewne, za co go spotkało?... Był tak nieopatrzny, odpowiedź, iż po zabiorze drwił sobie głód z niemieckiego komisarza ustanowionego nad orkiestrą wieńskich filharmoników.

- Za takie byle co! Jest to możebne? - wzniósł się ściszone głosu.

W izbie pani Szulc, wstrzymując oddech, słuchela bezładnych uwag i nauk doktora Raszki. Nie jest to jego dziedziną, trzeba by tu specjalistę, psychiatrę... Matka rzekła, dysząc ciężko:

- Czy on zwarował, panie doktorze? Przecie zachowuje się tak spokojnie, nikomu nie czyni krzywdy... - Trzeba do niego mówić, mówić, mówić bezustannie! I baczyć, ażeby odpowiadał! - rzekł niecierpliwie Raszka. Zalecił też, aby nie usługiwano mu jak małemu dziecku i powoli wdrażano do roboty. Dobrze to powiedzie! - myślała pani Szulc, ale czy i ona ma stać nad swoim synem jak zandarm i nakazywać mu?... Próbowała już tego, ale gdy wzniósł na nią swe nierozumne oczy i uśmiechał się do matki, serce jej się krajało, odchodziła z bekim. Już nawet nie odczuwała szczęścia z powrotu syna, tylko ciągłą męczarnię. Rodzony ojciec, stary Szulc - unykł przed synem, nie mogąc znieść widoku takiej rury. Ludzie, choćby najpijś, przychodzili i spoglądali na niego jak na małpę w menażerii.

Córki przyjechały z Ostrawy, lecz czym prędzej zamknęły do domu, nie mogąc ukryć strachu ni wstrętu, a zięciowie byli zdania, że należy go oddać do szpitala. Do wariatów! Świat skrzywdził go tak strasznie, a teraz jeszcze robią z niego widowisko. (dn)

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 46

Redakcja: Kazimierz Kaszper • Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Targi straconych złudzeń

Krakowskie Targi Książki odbywały się w hali wystawowej przy ul. G. Zapolskiej, nieopodal bronowickiego dworku Tetmajera, w którym przed ponad stu laty odprawiano huczne wele intelektualisty Lucjana Rydla z chłopką Jadwigą Mikołajczykówną. Wtedy Kraków był małym, 40-tysięcznym miastem austriackiej Galicji, zaklinowanym w zbiegu granic zaborów rosyjskiego i pruskiego. Dziś jest to ogromna metropolia z 750 tysiącami mieszkańców głoszących na Iksów, Igrków i Zetów

z przedwyborczych plakatów. Różnica jest tak wielka, a przepaść czasu tak bezdenna, że o furmanach, którzy poprzebieżani na ludowo weselnicę podróżowali między wsią Bronowic a Rynkiem w Krakowie, niewiele z tegorocznych targowych gości pamięta. Mezallane końca XIX wieku, nawet takie, które dzięki Stanisławowi Wysockiemu zrobiły literacką karierę, nie są już w stanie poruszyć puszczanej samopas wyobraźni. Co innego taki Harry Potter z anglosaską kompanią maskar...

Targi książki mają zresztą niewiele wspólnego z tradycją życia literackiego, do jakiej my, przenoszone dzieci Salmachów, Cinciałów i Kubiszów, przywykliśmy. To w pierwszym rzędzie jest wielki biznes. Arena walki o pieniądź, rozgrywanej między prawdziwymi gladiatorami dzisiejszej literatury - wydawcami. W krakowskiej hali, przepychając się między niepełną trzema setkami stoisk, można było fizycznie doświadczyć tego, co dziś rządzi literaturą, pisarzami i czytelnikami: rynku książki.

Wydawcy walczą o klienta na wszelkie możliwe sposoby: na polityk i kolor okładek, na gabaryty książek, choćby czcionek, układy graficzne, wreszcie na cały system upustów, obniżek, premii i nagród, dzięki którym cena za egzemplarz nie wydaje się tak niemilosierdnie wysubnowana. Stosownym elementem walki przy takich, jak krakowska, okazują się również sam autor. Z głosników co chwila rozlega się informacja, kto i przy jakim stoisku akurat siedzi i się podpisuje. Egzemplarz z autografem znanego pisarza, na dodatek noblisty, to rzeczywiście wielka gratka: wydawcy podnosi sprzedaż, nabywcy obniża wyrzuty sumienia za pozbycie się większej gotówki.

To gubiąc, to znów odnajdując w tłumie którąś ze zblakniętych zaolizanych dusz powracalem raz po raz do malującego się pod sufitem specjalnie dla nas pytania: czy waz za pojawieniem się drapieżnego rynku książki my, zaolizany wydawcy, księgarze, pisarze, krytycy, dziennikarze i cała armia animatorów kultury mamy jeszcze jakkolwiek szansę uczestniczenia w nim?

Książki nadesłane

1. Józef Janczewski: Wybór utworów. Stowarzyszenie Twórcze Artystyczno-Literackie, Kraków 2000, ss. 208.

Wybór wierszy i fragmentów opowiadań krakowskiego zegarmistrza, który zaczął pisać dopiero po przejściu na rentę inwalidzką w 1996 r. i zdążył od tej pracy wydać aż 10 książek.

2. Marián Milčák: Písnosť. Slovenský spisovateľ a.s., Bratislava 1993, ss. 72.

Trzeci zbiór wierszy zamieszkany w Lewoczu, 42-letniego poety.

My, którzy praktycznie żadnym rynkiem zbytu (to podają też coraz trudniej gadać) nie dysponujemy, ale się do niego - czyli do wielce mizernego obszaru Zaolzia pod względem liczebnym i terytorialnym - z prometejskim samozaparciem przykrywamy?

W obliczu zasad rządzących rynkiem książki zaolizany wydawcy i autorzy „naszych” tytułów dla „naszego” odbiorcy są z góry skazani na widowskiewą porażkę. Zadecydują o niej: niskie nakłady, nieopłacalność i niezdołność do pro-

Można było też przy okazji wspomnieć o książce „Lekcja czytania C. K. Norwida” w wykonaniu Wojciecha Siemiona, promocja tomu poetyckiego Edmunda Bo-

NAJAZD

„Zamki i krajobrazy kresowe”. W imprezie, której głównym animatorem jest stały gość jabłonkowskich imprez literackich i folklorystycznych Janusz Wójcik, brał m.in. udział Jan Pyszko z Nawsia.

DAREK JEDZOK Kartka z Dziennika

Warszawa 28/07/2001

Przygnałem do ławki kurczącej się samotnie w cieniu drzew, otacza mnie kleiste, ciepłe rozleniwienie letniego przedpołudnia, powoli pulsujące życie stolicy i jaskrawe światło rozgrzewające do czerwoności resztki ceglanych murów. Mija mnie spawiony kot, grupka turystów gawędzących w jakimś skrydnowskim języku, stary, spocyny kłozdaz, niosący w rękę torbę ze skarbami, które wygrzebał z bruchaty chęci kosztów na śmieci w parku. Na pobliskiej ławce siedzą dwie kobiety, catują się, chichoczą, gruchają na gołębie spacerujące przed nimi po chodniku. W powietrzu unosi się echo bicia dzwonów, serce Warszawy tęmi jednak doceła się dzisiaj (ani żadnego innego dnia) swojego crescendo, bo po prostu... nie chce jej się, jest zużniona - rozepiana w tym ciepłym i świetle letniego dnia.

Kamienny Zygmunta unosi się pod jego stopami z jednej strony na drugą. Z tej ciekłej wiatry Babel, ze zwartej masy odrywającej się pstrykaniem aparatów fotograficznych i rozbrzmiewającej mieszanką języków, odrywa się od czasu do czasu pojedynczy człowiek i spływa w dół po którejś z bocznych uliczek, omija zebrałków stojących potulnie z ręką wyciągniętą w błagalnym geście i w końcu znika za zakrętem, albo w drzwiach któregoś z pubów. Przechylają parki młodych ludzi (dłonie splecione węzeł palców), suną powoli staruszk (dłonie kurczowo zacisnięte na rękawcach lasek), do muru podchodzi mężczyzna ze zwierzchną falą swych włosów wystającą spod beżowej czapki i głaszczce (dłoni pokryta siecią żył, palce dygotają nieznacznie) - głaszczce rozwałowy mur tak, jakby starał się odnaleźć opuszkami palców słady lepkiej krwi powstanców, którzy bronili kiedyś miasta.

A miasto lewituje w tym sennym bycie-niebycie codzienności, przesiewa setki twarzy, zmienia się mozołnie z minuty na minutę, by w końcu następnego poranka z rozczarowaniem powitać nowy dzień identycznie jak dzień poprzedni.

Syrenka nie zeszkoży Do Wisły z cokołu pokrytego cienutką skorupą mchu.

Nowy Świat i okolice zostaną jeszcze długo takie, jak opisał je Konwicki.

Chmary gołębi będą jutro krążyć wokół głowy Kościuszki, nie obawiając się ostrza jego kamiennego szabl.

Ale Warszawa żyje nieuchwytną atmosferą spaltającą przeszłość z teraźniejszością.

Widzę oczyma wyobraźni któregoś z wieszaków stającego powoli po chodniku wokół barbakanu. Pali ze smakiem papierosa i obserwuje obłoki niknące za dachami domów.

Od redakcji

Tekst ten otrzymaliśmy wraz z listem, z którego cytujemy: Z zainteresowaniem i rozważaniem przeczytałem tekst pana Konwickiego, urywek „Pamiętu na siebie”. Kilka dni temu, w czasie segregowania starych esejów i opowiadań trafiłem na krótki tekst, który pisałem w ubiegłym roku na ławce w centrum Warszawy i który przypominał mi się dzisiaj podczas lektury owego fragmentu z książki Konwickiego. Nie zniemiłem od tego czasu w tekie ani jednego słowa - dziwnym zbiegiem okoliczności pojawia się w nim i pan Konwicki, i metafora wiatry Babel. Czyżby magia Warszawy? Zapewne tak, chociaż motyw wiatry Babel, jako symbol pomieszania języków i kultur w globalizującym się świecie, zaczyna być ostatnio dosyć często przywoływany przez pisarzy. Przykładem wiersz Goldenhair Renaty Putzlicher sprzed tygodnia.

Okazuje się, że Darek Jedzok od dłuższego czasu zajmuje się twórczością literacką i dziennikarską. W kolejnym liście pisze o sobie m.in.: Od kilku lat mniej lub bardziej aktywnie współpracuję z „Ogniwem”, w którym opublikowałem kilka reportaży i wywiadów, ale głównie opowiadań. Jedno czy dwa teksty zostały opublikowane także w „Zwrocie”. Oprócz tego piszę teksty do piosenek kapeli, w której gram (ale to już zupełnie na marginesie). W zeszłym roku uzyskałem pierwsze miejsce w Międzynarodowym Konkursie Prozatorskim, w związku z czym zostałem zaproszony na sympozjum artystyczne w Warszawie - razem z Markiem Słowiaczkiem i dziewczyną, która niedawno debiutowała w „Jemiole” (niestety, nie pamiętam nazwiska) opowiadaniem o piłce futbolowej (idzie o Marylę Adamec, autorkę felietonu „Bezimienny bohater” zamieszczonego w 27. nr „Jemioły” - Red.). Tam właśnie pierwszego dnia napisałem „dziennikowy” tekst.

Z załączonych do listu utworów poetyckich i prozatorskich wybiera mi się tylko jeden wiersz. Wydaje się, że właśnie on potwierdza wrażliwość poetyckiego autora.

Dziękujemy i życzymy wielo samozaparcia w drodze do osiągnięcia pełni wyrazu artystycznego.

13/06/2001

Opinie

Adam Zagajewski: Wolę tu niż na pustyni

Akt pisania nie jest dla mnie związany z zamówieniem. Ale ciekawie jest żyć w otoczeniu, które uznaje naszą życiową pasję za coś ważnego. Wolę więc żyć tutaj niż na pustyni poetyckiej, jaką jest Francja. (Poeta krakowski Grupa „Te-raz”, w wydawie dla „Poli-ki” z 9. 10. przeprowadzonym z okazji jego powrotu do kraju z 20-letniej emigracji w Paryżu.)

W wigilię dwudziestego dnia strzepuje czubkiem buta proch ze sztyrdel martwych aniołów mojego dzieciństwa. Niedolny już do placu wzdycham, patrząc na świat. Niedolny do chichotu uśmiecham się ironicznie. Potamem wszystkie palce usiłując podnieść obolałą duszę. Poza wzruszeniem ramionami nie innego mi nie pozostało. Chyba że stara szufłada a w niej: struna zapalnicza i dugopis i kłębek starych marzeń.

»Jemiołowy» debiut

»Jemiołowy» debiut

Nowa generacja polityków

TURCJA: MIAŁDŻĄCE ZWYCIĘSTWO UMIARKOWANYCH ISLAMISTÓW

ANKARA - Umierkowani islamisci z Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) odnieśli miażdżące zwycięstwo w niedzielnymi wyborach parlamentarnych w Turcji. Zdobyli 34,2 proc. głosów, co daje im w parlamencie absolutną większość mandatów.

Sa to wyniki końcowe, po obliczeniu 100 proc. oddanych głosów, przekazane przez agencję Anadolu. Oficjalne wyniki zostaną ogłoszone przez Komisję Wyborczą w ciągu tygodnia.

AKP będzie mieć w 550-osobowym parlamencie 363 mandaty i może samodzielnie utworzyć rząd.

Socjaldemokratyczna Partia Ludowo-Republikańska (CHP) otrzymała 19,3 proc. głosów, co daje jej 178 miejsc w parlamencie.

Pozostałe dziewięć miejsc zajmą kandydaci niezależni.

Zadna z pozostałych 16 partii uczestniczących w wyborach, w tym trzy partie dotychczasowej koalicji rządowej, nie przekroczyła progu 10 proc. głosów.

Uprawności do głosowania było ok. 41 mln wyborców. Frekwencja wyniosła 79 proc.

AKP - młoda partia o korzeniach islamskich

Sukces Partii Sprawiedliwości i Rozwoju w niedzielnymi wyborach w Turcji nie jest zaskoczeniem. AKP, wykorzystując rozczarowanie i irytację Turków z powodu ubóstwa i wysokiego bezrobocia, prowadziła we wszystkich sondażach przedwyborczych. Przewidywało ono, że partia ta ma szansę na samodzielne utworzenie rządu.

AKP została utworzona w sierpniu 2001 z „nowoczesnego” skrzydła zakazanej islamistycznej Partii Cnoty (FP). W deklaracjach odcina się od islamistycznych korzeni, opowiada się za polityką prozachodnią, promiłą, deklaruje poparcie dla programu MFV „z pewnymi wyłączeniami”.

AKP traktowana jest z rezerwą przez wpływową w Turcji armię i liberalnych.

Fobia antyislamska

WYSOKI KOMISARZ ONZ OSTRZEGA

GENEWA - Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka, Sergio Vieira de Mello, ostrzegł przed niebezpieczeństwem, jakie stwarza dla społeczności narodów rozrost fanatyzmu i „pewnej antyislamskiej fobii”.

„Na Zachodzie” - oświadczył - „ogranicza się prędkość obywatelskie ze względu na wieloletnią walkę jako pretekst do deklarowania jako „terrorystów” każdej działalności opozycyjnej”.

Wysoki Komisarz ONZ uważa, że „ograniczenie nadzwyczajnych środków do zwalczania nadzwyczajnego zjawiska, jakim jest terrorizm”, ale jednocześnie „ostrożnie” - podkreślił brazylijski dyplomata - „w wypowiedzi dla niedzielnego numeru szwajcarskiego dziennika „Neue Zuercher Zeitung” - „am Sonntag”.

De Mello jest przekonany, że „w celu zwalczania terroryzmu „na lewy przedzie” rozciąganie nacisków politycznych jest nie do zaakceptowania”.

Politolodzy podkreślają, że jest jednak inną formacją, zdominowaną przez nową generację polityków, która uważa, że „Wielkość obserwatorów uważa, że AK połączy wartości islamu z oddaniem demokracji”.

Wskazując na ruch islamistyczny, skupiający wielu działaczy dawskiego islamistycznej Partii Cnoty.

Politolodzy podkreślają, że jest jednak inną formacją, zdominowaną przez nową generację polityków, która uważa, że „Wielkość obserwatorów uważa, że AK połączy wartości islamu z oddaniem demokracji”.

W CZEZENIU TRWA ROSYJSKA OFENSywa Operacje specjalne

»Nie« siłom destrukcji

PHNOM PENH - Kraje Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) postanowiły w niedzielę utworzyć już w listopadzie w Kuala Lumpur centrum walki z terroryzmem.

Uczestnicy szczytu zażądali również, by reszta świata zaprzestała odłączania ostrzeżeń przed podrózami do ich regionu. Turystyka stanowi jedno z ważnych źródeł dochodów tych krajów.

W skład ASEAN wchodzi największe państwo muzułmańskie świata Indonezja i zdominowana przez muzułmanów Malezja, dlatego też w dokumencie niedzielnym znalazły się wyrazy ubolewania, że terroryzm jest identyfikowany z konkretną religią, bądź z grupami etnicznymi.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

Według informacji szczyt odbył się w Czezeniu z udziałem 25 przedstawicieli państw ASEAN. Wczoraj rosyjska agencja ITAR-TASS, potwierdzając, że rozpoczęcie przez Rosję nowej ofensywy przeciwko terroryzmowi w Czezeniu i zawieszenie redukcji federalnych sił w republice.

kronika rodzinna

„100 lat to za mało zby 200 - żeby się lepiej pamiętało!”

Dnia 6 listopada obchodzi swoje 89. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Prabcia

pani BOŻENA PTAKOVA z Hawierzowa-Miasta. Z tej okazji życzenia składają córki Marysia, Bożena, Marta i syn Pepik z rodzinami oraz 7 wnuków i 5 prawnuków. O-134

DROGI DZIADKU LEO!

Od 1. 11. po 43 latach pracy w hucie będziesz używać zasłużonej emerytury. Życzymy Ci, byś następnie 43 lata spędził w zdrowiu, spokoju i w gronie swych najbliższych. Podkomwie Czaдерowie. OL-420

Najlepsze życzenia z okazji sześćdziesiątych

panu JÓZEFOWI JONSZCIE składają koleżdy - kibice KS Refotal Olbrachcice. O-136

Dnia 6 listopada obchodziłaby swoje 70. urodziny nasza Kochana Matka i Babcia

śp. MIECZYSLAWA KALINA z Trzyńca-Lesznej Dolnej, zaś 21 sierpnia wspominaliśmy 8. rocznicę Jej przedwczesnego odejścia. O chwileż zadumy proszą syn i córka z rodziną. B-115

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 11. 2002 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prabcia i Teściowa

śp. HILDA PAWLIKOWA zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w czwartek 7. 11. 2002 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-422

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że zmarł dnia 2. 11. 2002 w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EMIL ŻYŁA zamieszkały w Olbrachcicach, Jarn 627. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 2002 r. o godzinie 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-216 (ZP Cerninowa)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 11. 2002 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prabcia i Teściowa

śp. HILDA PAWLIKOWA zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w czwartek 7. 11. 2002 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-422

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że zmarł dnia 2. 11. 2002 w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EMIL ŻYŁA zamieszkały w Olbrachcicach, Jarn 627. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 2002 r. o godzinie 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-216 (ZP Cerninowa)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 11. 2002 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prabcia i Teściowa

śp. HILDA PAWLIKOWA zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w czwartek 7. 11. 2002 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-422

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że zmarł dnia 2. 11. 2002 w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EMIL ŻYŁA zamieszkały w Olbrachcicach, Jarn 627. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 2002 r. o godzinie 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-216 (ZP Cerninowa)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

teatr

SCENA CZESKA - KARWINA:

„Pokoj pro fátelce” (6. godz. 19.00, gr. A-2).

kino

KARWINA - Centrum:

Przed weśeleniem (5, 6, godz. 17.45), Agent bez przeszłości (5, 6, godz. 20.00), Reflex: Dostyc (5, 6, godz. 17.00, 20.00), TRZYNIĘC-Kosmos: Na imię mi Sam. (5, 6, godz. 17.30, 20.00).

Zaproszenie za Olę

CIESZYN - Kino „Piast”:

5-6 listopada, „Stuart Malutki 2 (godz. 15.00), „Pianista” (godz. 16.30, od lat 15), „Ziemia niczyja” (godz. 19.15, od lat 12), „Resident evil” (godz. 21.00, od lat 18).

wystawy

KSIĘŻYCA CIESZYŃSKA

ul. Mennicza 46 - Do 31. 12. wystawa „Wędrowni księżycy. Źródła pochodzenia bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika”. Otwarte: po-wt-śr-pt w godz. 8-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 11. 2002 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prabcia i Teściowa

śp. HILDA PAWLIKOWA zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w czwartek 7. 11. 2002 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-422

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że zmarł dnia 2. 11. 2002 w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EMIL ŻYŁA zamieszkały w Olbrachcicach, Jarn 627. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 2002 r. o godzinie 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-216 (ZP Cerninowa)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kieruję do ks. prałata Miłostwa Klusza za ciepłe słowa pogrzebowe i podziękowanie ks. dziekanowi Petrovi Cernocie oraz solistom za piękny śpiew a p. Józefowi Kunschce za oprawę muzyczną. Córka Aleksandra z rodziną. OL-421

Bolesną prawdą dotknięci zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 1. 11. 2002 w wieku 68 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KORZENIOWSKI Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w wtorek 5. 11. 2002 o godz. 14.00 z kościoła rzym.kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-217

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 11. 2002 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prabcia i Teściowa

śp. HILDA PAWLIKOWA zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w czwartek 7. 11. 2002 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-422

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że zmarł dnia 2. 11. 2002 w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EMIL ŻYŁA zamieszkały w Olbrachcicach, Jarn 627. Pogrzeb Drogiemu Zmarłemu odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 2002 r. o godzinie 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-216 (ZP Cerninowa)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

mojej Ukochanej Mamy **śp. MARI POLACZEK** składam serdeczne podziękowania. Dziękuję też za kwiaty i złożone kondolencje. Gorąco podziękowania kier

